

Kiler – Elektryczne Gitary

To co się dzieje, naprawdę nie istnieje
Więc nie warto mieć niczego,
Tylko karmić zmysły
Będzie co ma być,
Już wiem, że stąd nie zwieję
Poczekam i popatrzę
Nie cofnę kijem Wisły
Już tylko Kiler
O sobie tylko tyle
Wiem co za ile
Nie muszę dbać o bilet
Mam wszystko w tyle
Są czasem takie chwile,
Że się nie myłę
Choć wcale nie wiem ile
Nie kiwnąłem nawet palcem
by się znaleźć w takiej walce
Teraz w pace swe ostatnie
resztki imidżu tracę
Co się ze mną dzieje,
naprawdę nie istnieje
Więc nie warto tak się bronić,
Tylko lecieć z wiatrem
Poczekam popatrzę, zrozumiam więcej
i wtedy wreszcie sam
też włączę się do akcji
Już tylko Kiler
O sobie tylko tyle
Wiem co za ile
Nie muszę dbać o bilet
Mam wszystko w tyle
Są czasem takie chwile,
Że się nie myłę
Choć wcale nie wiem ile
Już tylko Kiler
O sobie tylko tyle

